# KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Kwietnia. — Rok 1840. Piątek. № 91. Jutro, Ś. Izydor Biskup.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administracyjnej, potwierdzające Ustawy *Szkoły Farmaceutów*. Termin wprowadzenia w wykonanie tej Ustawy, oznaczono na dzień 1go Paźdz: r. b. Gabinet Farmaceutyczny i Laboratorjum chemiczne b. Uniwer: *Alexandrowskiego*, przeznaczono do praktycznej nauki i użytku uczniów Szkoły. — Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Adeli *Marion* odbędzie się w kościele XX. Reformatów w przyszły Wtorek o godzinie 10 przed południem. — (Ar. n.) Jakaż była moia radość, wyszedłszy ze Szpitalu, gdzie w skutek niebezpiecznego potłuczenia sankami oddaną zostałam, gdy wręczono mi złotych 42 złożone przez członków Towa: Dobroczynności, iako zasiłek na utrzymanie nędznego życia moiego i dzieci, z których iedno ciemne. O wy! co nie szczędzicie trudów i kosztów dla cierpiącej ludzkości, raczcie przyiąć najczulsze podziękowanie Johanny *Will* przy ulicy Piwnej pod Nrem 96 mieszkaiącej. — Za *spiżowego pieska* będącego w Sklepie ubogich, dla Szkoły Dobroczynności, przeznaczono złp. 12. Kto ieszcze da więcej? — Po długich i okropnych cierpieniach, onegdaj wieczorem, zakończyła doczesne życie Juljanna z Kozłowskich *Roszkiewicz*. W żalu pogrążony Mąż z Córkami, zaprasza łaskawych przyiaciół i kolegów, na exportację ciała z kaplicy XX. Reformatów na smęt: Powąz: dziś o 4tej po połud. — (A. n.) Wyrwać śmierci ukochaną żonę... powrócić dzieciom gasnące iuż życie matki... nieść pomoc z całą mocą sztuki lekarskiej, zaiąć się bez upewnienia nawet, w ciągu 3ch tygodni, chorobą osoby przybyłej tu o mil przeszło 30, wśród najgwałtowniejszej nerwowej zgniłej gorączki, ocalić w chorej nadzieję Matki, przyzywać samemu z swej strony, Kollegów swych, iednomyślnie środki przez siebie używane poświadczaiących; było dziełem obecnem Wgo Lekarza *Szmidt*, zamieszkałego pod Nrem 473. Obyś był zawsze szczęśliwym! *Sprzęglewski*, z *Działoszyna*. — Między innemi nowościami otrzymała Księgarnia *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496: *Pierrette*, par *Balzac*; *Babel* tom 2gi; *La Chambriere*, par *Soulié*; *Pauline*, par *Sand*; *Un fin du Siecle*, par *Keratry*. — Lat 11cie upłynęło iak Lubownicy muzyki w Warszawie zachwycali się nadzwyczajnym talentem *Paganiniego*; wielekroć dało się słyszeć życzenie, aby kiedy usłyszano iakiego z uczniów tego Mistrza; w tych dniach przybył do tutejszej stolicy ieden z uczniów *Paganiniego*, pierwszy Skrzypek Kapelli Króla Jmci Szwedzkiego, JP. *Nagel*. Dał się słyszeć w ciągu roku zeszłego w *Petersburgu* i *Moskwie*, czytamy zaszczytne dla tego Wirtuoza pochwały. W przyszły wtorek grać będzie w Wielkim teatrze. — Kawaler H. K. prócz 5ciu listów o których donieśliśmy, otrzymał ieszcze 3. NB. Wczoraj Redakcji Kurjera przysłano list z podpisem H. K. i E. L. Są to Panny wymieniaiące swe zalety; lecz takowe ogłoszenie w niniejszem piśmie umieszczone być nie może; trzeba bowiem aby podaiący był osobiście znanym tak iak Pan H. K., który nie dla żartu ale z rozwagą ogłosił swe wezwanie. — Wczoraj w Wielkim teatrze przywołani, po *Błędzie młodości* JPanna *Dobrzańska* i JP. *Komorowski*, a po *Jenjuszu różowym* JPanna *Wendt*, JPani *Wiłucka* i JP. *Morys*.

*I ieszcze z Siedlec*, (dodatek). Koniec karnawału tegorocznego odznaczyła szczególna wesołość i urozmaicenie zabaw. Mówimy tu o ostatnich *kasynach*, które były nader świetne i liczne, równie iak o wieczorach u JW. Jenerała *Ładyżeńskiego* Naczelnika Woien: G. Podl:. Uprzejmość gospodarstwa, znana ich gościnność i szczera wesołość, cechowały te, tak miłe zabawy. Nader świetny *pikmik* (dejeuné dansant) zakończył karnawał. Bawiono się wybornie. Po wspaniałem śniadaniu nastąpiły ożywione tańce,

które nieprzerwanie trwały aż do późnego wieczoru. I w mniejszych miasteczkach Gubernji bawiono się niemniej ochoczo; w iednem z nich żegnano karnawał ostatnią maskaradą. Obfitość i gust ubiorów, przewyższyły wszelkie oczekiwania. Piękny kostium *Gitany* (El chitana, cyganki Hiszpańskiej) podobał się nadewszystko. Nie zabrakło tym razem i charakterystycznych masek: iak zwykle na pierwszym planie występowała gruppa złożona z Markiza i Krakowiaków, byli prawie „nieutuleni w żalu", gdyż stracili wesołego *Pierrota;* mówiono że nieborak wpadł w sidła rozstawione nań przez iakąś Pasterkę *Arkadyjską*. Poważny bogaty Turek zdawał się zapominać o swoim flegmatycznym charakterze i razem z *Djaurem* wesołym wieśniakiem ciągle prawili grzeczności. Bogaty Grand hiszpański z francuzkim charakterem i podstarzały Kawaler Francuz dumny iak hiszpan, umizgali się około iaśnieiącej wdziękami damuli (z wąsami); żaden iednak z takowych trefnisiów nie zdołał nad nią odnieść zwycięztwa; za nadto bowiem miała kaprysów, które zwykle cechuią zwiędłe piękności. Dowcipny Majtek z Harfleurr dowodził, że równie iest zręcznym na stałym lądzie iak i na morzu, i że wiatr pomyślny wieie mu równie na oceanie iak na posadzce salonów. Tańce trwały do północy. *Siergjusz Neutralny*.

Uzyskawszy pozwolenie od Wysokiej Kommissji Rządo: Przychodów i Skarbu Królestwa Pols: z d. $^{12}/_{24}$ Maja r. 1839, do *wyrabiania Araków*, mam zaszczyt o tem Prześwietną Publiczność zawiadomić, iż urządziłem na ten cel fabrykę we wsi *Wierzchach* pod miastem *Łaskiem* w Obwodzie Sieradzkim Gub: Kaliskiej, przy szosie ku miastu *Pabiianice* położonej. Przez kilkonastoletnie własne moie doświadczenie i próby, doprowadziłem mój arak do tego stopnia, iż w niczym, co do czystości, zapachu i zdrowości, zagranicznym nie ustępuie. Polecam mnie przeto łaskawym względom Osób handluiących tym artykułem, z zapewnieniem, nietylko co do dobroci różnych gatunków araku po miernych i stałych cenach fabrycznych, ale nadto akuratnej expedycji handlowej, stosownie do przepisów w kraiu istnieiących, iak najśpieszniej uskuteczniać deklaruię, iżby kupniący o ile możności, nie był zatrzymywanym. Jan Nepomu: *Grodzicki* et *Comp.*

*Z Petersburga* $^{14}/_{26}$ *Marca.* — 6go b. m. wyiechał z Petersburga na swoię posadę Poseł nadzwyczajny i pełnomocny przy Dworze francuzkim, Jenerał Adjutant Hrabia *von der Pahlen 1.* — Na przedstawienie N. R. Synodu J. C. Mość raczył rozkazać, 4 Lutego: 1) Cerkwie Litewskiej Dyecezji, znajduiące się w gub: Mińskiej, przyłączyć do Dyecezji Mińskiej, a Cerkwie tej ostatniej, będące w gub: Grodzieńskiej i obwo: Białostockim, zaliczyć do Dyecezji Litewskiej. 2) Biskup, mianuiący się dotąd Mińskim i Grodzieńskim, ma się odtąd mianować Mińskim i Bobrujskim. 3) Wikary Litewskiej Dyecezji, mianuiący się Biskupem Pińskim, ma się odtąd mianować Biskupem Brzeskim. (T. P.)

Z *Wilna* 10/22 Marca. — Wczoraj umarła tu od wszystkich żałowana JPanna Antonina *Fiszer* Artystka dramatyczna. Miała dopiero lat 16, talent do rol naiwnych wielki, żadnej z koleżanek przez 2-letni pobyt na scenie wileńskiej nie naraziła się, słowem: był to Anioł dobroci. Taki mieć ma nadgrobek:

Krewni, Koledzy, hołd cieniom niosą,
Kwiaty wonnemi;
Pięknieyszej barwy śmierć ścięła kosą,
I skryła w ziemi.
Lecz chociaż kwiatek ten ciężar znosi,
Choć głaz go kryie,
Łza naszych oczu silnie go zrosi,
W sercach odżyie!

*Anglja.* — Francuzki Poseł P. *Guizot* (Gizo) dał 21go z. m. pierwszą ucztę dyplomatyczną. — Z Ameryki donoszą, iż *Mexyk* został 27 Grud: nawiedzony strasznym pożarem, który znaczne spowodował szkody. — Jenerał *Huston*, obrany Prezesem Rzeczypospolitej *Texas*, zamyśla w tamecznej prowincji zaprowadzić prawodawstwo na wzór angielskiego.

*Francja.* — Alexander Lamotte *Barase* Wice-Hrabia *Sennon*, były Radca Stanu i Sekretarz ieneralny dworu *Karola 10go*, rozstał się z tym

światem. — Kapitan *Turpin*, dowódzca fregaty *Nereidy*, która miała udział w zdobyciu warowni *San Żuan d'Ulloa*, mianowany dowódzcą okrętu linjowego *Monarcha*. — P. *Thiers* miał oświadczyć iednemu z Deputowanych: „W razie upadku teraźniejszego Ministerstwa, potem niech rządzi kto zechce."

*Hiszpanja.* — *Andaluzja* znajduie się w stanie, który zagraża bliskim wybuchem zamieszek, podżeganych z wszech stron przez licznych stronników karlistowskich, mianowicie w *Sewilli* zbiera się wiele Deputowanych niechętnych Izabellistom. Rząd wysłał w tameczne strony znaczną siłę zbrojną celem przedsięwzięcia środków zaradczych. — Zdaie się, iż Anglicy nie myślą ieszcze opuszczać *Passażu*.

*Niemcy.* — Cesarz i Cesarzowa *Austrjaccy* spodziewani są w *Węgrzech* w ciągu przyszłego lata. Posiedzenia Stanów węgierskich zostaną odroczone. — Żegluga parowa na *Dunaiu* znowu iest otwartą; podróż z *Wiednia* do *Stambułu* statkiem parowym trwa tylko przez dni 9.

*Turcja.* — Szczątki armji tureckiej rozbitej pod *Nisibem*, dotąd rozstawione w okolicy *Malacji*, otrzymały rozkaz stanąć w obozie pod *Chaputem* na północno-zachodniej stronie *Djarbekiru*, gdzie zgromadza się korpus obserwacyjny z 40,000 wojska. — Konsul franc: w *Aleksandrji* oświadczył w tych dniach Wice-Królowi, że ieszcze iest nadzieia do załatwienia sprawy wschodniej drogą pokoiu.

*Rozmaitości.* — Nowa Drama *Ludwika Linjerol*, teraz przedstawiona we *Lwowie* w teatrze polskim, podobała się bardzo. Aktorowie grali wybornie, a teatr był przepełniony. — *Stare mody.* Starzy wiedzieli bardzo dobrze, co dogodnem i przyiemnem iest dla człowieka. Dowodem tego są ieszcze podziś dzień dawne meble, ubiory, tudzież inne przedmioty, równie iak i to, iż do wielu starożytnych rzeczy powracamy. Niektóre modne rzeczy dokonały iuż swego obiegu, i teraz znowu na tem miejscu stanęły, zkąd wyszły. Nieraz w Niedzielę widzimy stare Matrony w takich samych wierzchnich sukniach, iakie dziś najmodniejsze Damy noszą. Nakoniec iakiegoż kształtu chwyci się moda? Gdy wszystkie kombinacje wyczerpie, znowu od tego, co iuż było, zaczynać musi. I tak zdaie się, że panowie Krawcy w wynalazku nowych kroiów, dowcip swój iuż wyczerpali. Dla tego też robią teraz tak niekształtne *gunie* (paletots), iakie Górale zakrakowscy iuż od wieków *Bójki* noszą. — Oryginalne dzieło *Rubensa* (Obraz), znajduie się w posiadaniu Panny *Knif* w *Antwerpji* i nigdy nie opuszczało iej rodziny od czasu iak ie przeniesiono z pracowni Artysty; może to iedyne *Rubensa*, o którem można wyrzec wspomnione zapewnienie dzieło, przedstawia Nimfę w kąpieli, uważaną przez Satyra. Wartość onego dochodzi 108,000 zł. Właścicielka nie chce go przedać za żadną cenę. Malowidło iest najwyższej doskonałości i zostaie dobrze utrzymywane w pudle. — Piękny las sosnowy pod *Segurą* w połud: Hiszpanji, składał się r. 1804 z 62ch miljonów drzew starych. — *Wan-Mander* opowiada, że *Anna Smyters* małżonka holenderskiego Rzeźbiarza wymalowała kraiobraz, przedstawiaiący wiatrak, do którego po schodach idzie młynarz z workiem, koń z wozem stoi obok młynu i kilku wieśniaków widać na gościńcu; cały obraz był tak drobny, iż można było zakryć go ziarkiem pszenicy. — W Stanach Zjednoczonych *Ameryki* rozwody dla małżonków udzielaią się bez żadnej trudności: Pewna Kobieta podała za przyczynę rozwodu, że iej Mąż iest graczem, a druga że Mąż klnie okropnie. Kapitan *Marryat* opowiada: W Europie nie można sobie wyobrazić, iak okropne bywaią przekleństwa w Ameryce.

---

**PRZYIECHALI do WARSZAWY.**

Giedrojć Xżę z Kielc; Krasiński Hra: z Klementowic; Lachowicz Jenerał Lejt: z Brześcia; Wiśniewski Pułkownik z Radzymina; Tołstoj Jenerał z Moskwy; Straszewski Alex: Dzie: z Borowek; Rogaski Mikołaj Dzie: z Domaniewic; Niemierycz Anto: Dziedzic.

**DONIESIENIA.**

**KANTOR** Domu Handlowego P. Jana Epstein, przeniesiony został z ulicy Długiej, do własnego domu przy ulicy Granicznej Nr 965 na 1sze piętro.

MĄKI MĄTOWEJ w różnych gatunkach po stałej i umiarkowanej cenie, zzdrowej Pszenicy, za co ręczę, na nadchodzące Święta Wielkanocne, dostać można w Młynie przy ulicy Bugaj po między Komorą wodną i Kamiennemi Schodkami pod Nr 215/16, tam gdzie Kuźnia. *A. Karolewski.*

Młodzieniec maiący grammatykalne i praktyczne usposobienie w ięzyku ROSSYJSKIM, którego nabył przez zostawanie w ciągu 6ciu lat w głębi Rossji; pragnie być umieszczonym w domu prywatnym dla konwersacji w tym ięzyku z uczniami uczęszczaiącemi do Szkół publicznych, z któremi czuie się usposobionym przechodzić lekcje Szkolne. Bliższa wiadomość w domu Budowniczego Gaia przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1055 Lit: D. na 1em piętrze; gdzie także umówić się można o dawanie lekcji ięzyka Rossyjskiego za umiarkowane wynagrodzenie.

Upraszam P. Kommissanta do zwrotu ZEGARKA i innych srebrnych NACZYŃ, wziętych przez niego od roku do sprzedania; inaczej imiennie wzywać go będę. *Woiewódzki.*



Obecna pora roku aż do połowy Maja stosowną iest do sadzenia drzewek morwowych w szkółkach, a przeto w kontynuacji, doniesienia w Nrze 42gim Kurjera Warsza: o NASIENIU MORWY, mam honor zawiadomić Lubowników upowszechnienia Jedwabnictwa kraiowego, że otrzymałem w komis do sprzedania kilka tysięcy sztuk drzewek iedno i dwu-rocznych, i takowych, wprost z ogrodu po zł. 12 kopa za pierwsze, a zł. 24 za drugie, w Warsz: Nro 1806 przy rogu ulic Koźlej i Franciszkań: nabyć można. Zlecenia frankowane, natychmiast wykonane będą. *Przemyski.*

POSSESSJA Wieczysto-Dzierżawna Boczki, w Obwodzie Sochaczewskim 3 mile od Wisły, a milę od M. Łowicza leżąca, zawieraiąca: Gruntów miary nowo-polskiej włók 16, w połowie pszennych, 2 Folwarki z obszernemi zabudowaniami nowo wystawionemi, dwie Owczarnie, Ogród owocowy, Łąki wystarczaiące, z której opłaca się kanonu rocznego w 4ch ratach po złp. 494 gr. 14 do Kassy Xięstwa Łowickiego, i Podatku do Kassy Obwodowej rocznie zł. 393, iest do odstąpienia, od Śgo Jana r. b. z prawem wieczystej Dzierżawy, za summę zł. 25,000. Wiadomość u Właściciela na gruncie.

Przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: A. na przeciwko Hotelu Drezdeńskiego, iest do naięcia od Śgo Jana r. b. całe PIERWSZE PIĄTRO.

POSSESSJA wolna od wszelkich opłat i powinności Rządowych i prywatnych w Obwodzie Sochaczewskim, po między Łowiczem i Skierniewicami położona, zawieraiąca obszerności włók 29, obfituie w Łąki i Pastwiska, ma oraz Olszynę zdatną na opał, i Rzeczkę rybną, Zabudowania dworskie bardzo wygodne, Ogród owocowy obszerny, Gospodarzy robiących pańszczyznę 12tu, Grunty żytne dobre, Siana do 200 fur, dla Owiec Pastwiska dogodne, nie więcej jak tylko zł. 1,000 rocznego kanonu opłacaiąca, iest do nabycia od Śgo Jana r. b. na lat 10 za summę zł. 12,000. Wiadomość u Właściciela na gruncie, we Wsi Polesie, w Xięstwie Łowickiem.



We wsi Wiskitno pod miastem Łodzią, iest WOŁÓW 29; a w pobliskiej wsi Grabicy w Obwodzie Piotrkowskim, iest także WOŁÓW 18 wykarmionych do sprzedania, za cenę umiarkowaną.

## DYSTYLARNIA, SKŁAD WÓDEK i LIKWORÓW.

Podpisany urządziwszy Dystylarnią fabryki Wódek i Likworów przy ulicy Długiej pod Nr 551 w domu W. Jasińskiego (Lasockiem zwanym), mam zaszczyt zawiadomić Prześwie: Publiczność, tak prywatnie biorącą na garnce, iako też PP. szynkuiących, iż w korpusie tegoż domu uskutecznia sprzedaż wszelką Wódek słodkich, Likworów, Esencji, Araku, Spirytusu, od 1go do 4go Nru przeszło proby 12tej Okowity i Szumówki; za czystość i dobroć przy umiarkowanej cenie zaręczam. *Alex: Wiktorski.*



Dnia 29 z. m. do domu pod Nr 489 przy ulicy Długiej, przybłąkał się Wyżeł duży; właściciel onegoż za zgłoszeniem się i udowodnieniem, może go odebrać za zwróceniem kosztu; w przeciwnym razie gdy się nie zgłosi przez 6 dni od daty dzisieyszej, powyższy Wyżeł będzie uważany za własność dotychczasowego posiadacza.

---

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połud: ciepła 9.

TEATR WIELKI. Jutro 40ty raz *Gałganduch.* (Dziś w Rozmaitości zamiast *Intrygi w Straganie,* dla słabości JP. *Kwiatkowskiego,* będzie 13 raz *Niespodzianka,* reszta iak ogłoszono).

Dziś w Kawiarni pod Nr 600 w domu LHpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego, KWINTET *Kubełki* odegra najnowsze dzieła muzyczne.

*Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej,* Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak, Karp, Karaś, Okoń, Lin, Makaron, Pieczeń ciel:, Polędwica, Potraw